

Maks rozmawiał o zdrowiu z mamą wiele razy. Oglądał ulotki i wiedział, że czasami trzeba dostać **szczepionkę**, żeby nie chorować. Mimo wszystko i tak nie mógł zasnąć. Przekręcał się z boku na bok, poprawiał kołdrę, mocniej przytulał **konika** Foksa, ale sen nie nadchodził. Zamiast więc myśleć o wizycie **w przychodni**, zaczął sobie wyobrażać, że bawi się w Wyspę Skarbów.

